

## UZASADNIENIE

Powód, G. S., wniósł o zasądzenie od pozwanej M. S. (1) na jego rzecz kwoty 16.718,70 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że strony w dniu 26 maja 2001 r. zawarły związek małżeński. Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Rodzinny wyrokiem z dnia 08 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygnaturze akt VI RC 75/12 rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód. Wyrok uprawomocnił się w dniu 06 września 2012 r. i z tym dniem ustała między stronami wspólność majątkowa małżeńska. W dniu 29 lutego 2008 r. strony zawarły umowę o kredyt w kwocie 190.000,00 zł. indeksowany do waluty obcej (...). Kredyt ten strony przeznaczyły na zakup mieszkania przy ul. (...) o pow. 37 m<sup>2</sup>, w którym początkowo wspólnie zamieszkiwały. Powód podał, że od dnia 28 października 2011 r. samodzielnie spłaca kredyt. Od tego też momentu strony razem nie mieszkają. Pozwana podjęła decyzję o wyprowadzce z przedmiotowego mieszkania i zamieszkała z nowym partnerem i synem stron w innym mieszkaniu. Powód podkreślał, że pozwana nie była w żaden sposób przymuszana do opuszczenia lokalu. Podnosił, że nie chce ona przejąć go na własność w wyniku podziału majątku i nie jest zainteresowana udziałem w spłacie kredytu. Dochodzone roszczenie stanowi połowę dokonanych przez niego spłat rat kredytu, począwszy od uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. Powód podał, że od dnia 06 września 2012 r. spłacił 33.437,41 zł., zatem połowa to kwota 16.718,70 zł., stanowiąca wartość przedmiotu sporu.

Pozwana, M. S. (1), wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wskazała, że w październiku 2011 r. została zmuszona przez powoda do opuszczenia wspólnego lokalu i pozbawiona możliwości spakowania swoich rzeczy. Powód bez jej zgody wymienił zamki w drzwiach. W wyniku jego działań, od października 2011 r. nie ma ona jakiegokolwiek możliwości korzystania ze wspólnego mieszkania i dlatego jej zdaniem brak jest podstaw do żądania od niej zwrotu uiszczonych rat kredytu. Podniosła, że skoro powód samodzielnie korzysta z rzeczy wspólnej, obowiązany jest do samodzielnego ponoszenia ciężarów jej utrzymania. Podkreśliła, że powód wynajmął wspólne mieszkanie i uzyskiwał dochody z czynszu najmu, których nigdy jej nie przekazał, które mógł i powinien przeznaczyć na spłatę wspólnie zaciągniętego kredytu.

Jednocześnie M. S. (1) wniosła powództwo wzajemne, w którym domagała się zasądzenia na jej rzecz od powoda – pozwanego wzajemnego G. S. kwoty 28.200,00 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powyższe żądanie uzasadniała ona tym, że wobec braku możliwości zamieszkania we wspólnym lokalu, zmuszona była do wynajęcia mieszkania, w którym zamieszkała z synem stron. Wskazała ona, że w okresie od dnia 01 listopada 2012 r. do dnia 30 października 2015 r. poniosła koszty z tego tytułu w łącznej wysokości 28.200,00 zł., na które składają się:

- koszty wynajmu mieszkania przy ul. (...) przez okres 11 miesięcy po 800,00 zł., łącznie 8.800,00 zł.,
- koszty wynajmu mieszkania przy ul. (...) przez okres 10 miesięcy po 500,00 zł., łącznie 5.000,00 zł.,
- koszty wynajmu mieszkania przy ul. (...) przez okres 12 miesięcy po 850,00 zł., łącznie 10.200,00 zł.,
- koszty wynajmu mieszkania przy ul. (...) przez okres 3 miesięcy po 1.400,00 zł., łącznie 4.200,00 zł.

Powódka wzajemna wyjaśniła, że dochodzona przez nią kwota stanowi wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego wzajemnego ze wspólnej rzeczy z wyłączeniem jej jako współwłaścicielki, a podstawę prawną jej żądania stanowi przepis art. 207 k.c., art. 206 k.c., art. 224 k.c. i art. 225 k.c. (odpowiedź na pozew i pozew wzajemny k. 79-85)

G. S. jako pozwany wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki wzajemnej kosztów procesu według norm przepisanych.

Zaprzeczył on wszelkim twierdzeniom, zawartym w pozwie wzajemnym, w szczególności temu, że zmuszał powódkę wzajemną do opuszczenia mieszkania. Wskazał, że mogła ona w każdej chwili wrócić do wspólnego lokalu stron. Przyznał, że wynajmuje powyższe mieszkanie z uwagi na bardzo trudną sytuację finansową; wynajęcie mieszkania było niezbędne, aby zapewnić spłatę rat kredytu. Podniósł, że pozwana – powódka wzajemna na wynajęcie lokalu wyraziła zgodę. Zarzucił ponadto, że powódka wzajemna nie wynajmowała lokali sama, lecz wspólnie z partnerem, nie ponosiła więc kosztów samodzielnie.

Pismem z dnia 09 maja 2017 r. M. S. (1) rozszerzyła powództwo wzajemne w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego wzajemnie G. S. kwoty 16.200,00 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (pismo k. 302-303)

Podawała ona, że w okresie od dnia 01 listopada 2015 r. do dnia 18 kwietnia 2017 r., tj. od dnia złożenia pozwu wzajemnego poniosła koszty wynajmu mieszkania przy ul. (...) w O.: 900,00 zł. miesięcznie przez okres 18 miesięcy. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego wzajemnego wskazała przepis art. 415 k.c. Podniosła, że pozwany wzajemny swoim bezprawnym zachowaniem doprowadził do powstania szkody, polegającej na pozbawieniu jej możliwości korzystania ze wspólnego lokalu, co wiązało się z koniecznością uiszczania przez nią czynszu najmu innego lokalu.

Pozwany wzajemny, G. S., wniósł o oddalenie rozszerzonego powództwa. Z ostrożności procesowej podniósł, że skoro powódka wzajemna zamieszkuje z partnerem, za wynajem powinni oni płacić po połowie. (pismo k. 318-320)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

G. S. i M. S. (1) od dnia 26 maja 2001 r. pozostawali w związku małżeńskim. W dniu 29 lutego 2008 r. zawarli oni umowę o kredyt hipoteczny nr (...) w kwocie 190.000,00 zł., indeksowany do waluty obcej (...), na okres 360 miesięcy. Kredyt ten strony przeznaczyły na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Dla ww. prawa do lokalu założona została księga wieczysta Kw.Nr (...), w której w dziale IV wpisana została hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 380.000,00 zł., zabezpieczająca wierzytelność banku, wynikającą z zawartej w dniu 29 lutego 2008 r. umowy. Powierzchnia lokalu wynosi 36,7 m<sup>2</sup>. Strony zamieszkiwały w nim wspólnie z synem.

(okoliczności bezsporne, ponadto vide: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 9 w aktach sprawy o rozwód, sygn. akt VI RC 75/12, umowa o kredyt k. 8-9 oraz w aktach księgi wieczystej Kw.Nr (...) k. 5-10, treść ww. księgi wieczystej)

Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 08 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygnaturze akt VI RC 75/12. Wyrok uprawomocnił się w dniu 06 września 2012 r.

(dowód: wyrok z dnia 08.08.2012 r. k. 88 w aktach sprawy o rozwód, sygn. akt VI RC 75/12)

Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej stron w związku z rozwiązaniem ich małżeństwa przez rozwód, tj. od września 2012 r. do lutego 2015 r. raty kredytu bankowego spłacał w całości G. S.. Raty te wynosiły:

- w 2012 r.: we wrześniu 1.099,77 zł., w październiku 1.095,56 zł., w listopadzie 1.088,95 zł., w grudniu 1.076,51 zł.,
- w 2013 r.: w styczniu 1.066,17 zł., w lutym 1.091,33 zł., w marcu 1.088,13 zł., w kwietniu 1.082,93 zł., w maju 1.076,61 zł., w czerwcu 1.132,83 zł., w lipcu 1.093,76 zł., w sierpniu 1.091,63 zł., we wrześniu 1.093,79 zł., w październiku 1.084,31 zł., w listopadzie 1.089,31 zł., w grudniu 1.086,29 zł.,
- w 2014 r.: w styczniu 1.083,99 zł., w lutym 1.077,85 zł., w marcu 1.081,33 zł., w kwietniu 1.090,57 zł., w maju 1.073,60 zł., w czerwcu 1.077,34 zł., w lipcu 1.073,27 zł., w sierpniu 1.091,54 zł., we wrześniu 1.090,31 zł., w październiku 1.099,57 zł., w listopadzie 1.093,92 zł., w grudniu 1.124,45 zł.,

- w 2015 r.: w styczniu 1.272,63 zł., w lutym 1.160,31 zł.

Łącznie powód spłacił kwotę 32.928,56 zł.

(dowód: potwierdzenia operacji i wyciągi z konta k. 17-18, 20-61, tabela kursów k.19)

W związku z nieporozumieniami małżeńskimi M. S. (1) w listopadzie 2011 r. opuściła wspólne mieszkanie stron. Przesłuchiwana w sprawie o rozwód, zeznała, że wyprowadziła się, bo spotykała się z innym mężczyzną, z którym bliższe kontakty utrzymywała od sierpnia 2011 r. Początkowo mieszkała u znajomych i rodziny, a następnie zaczęła wynajmować stancje. Były to:

- mieszkanie przy ul. (...) od 1 października 2012 r. do 30 września 2013 r., za które czynsz miesięcznie wynosił 750,00 - 800,00 zł.,
- mieszkanie przy ul. (...) od 01 października 2013 r. do 31 lipca 2014 r., za które czynsz miesięcznie wynosił 500,00 zł.,
- mieszkanie przy ul. (...) od 01 sierpnia 2014 r. do 31 lipca 2015 r., za które czynsz miesięcznie wynosił 850,00 zł.,
- mieszkanie przy ul. (...) od 01 sierpnia 2015 r., za które czynsz miesięcznie wynosił 900,00 zł.

Oprócz czynszu najmu pozwana (powódka wzajemna) uiszczala opłaty za media. W mieszkaniu przy ul. (...) mieszkała przez trzy miesiące sama, a następnie z partnerem. W lokalach przy ul. (...), ul. (...) i ul. (...) mieszkała cały czas z partnerem.

(dowód: umowy najmu k. 95-96, 97-99, dokumenty przelewu k. 100-129, 304-309, zeznania świadków M. S. k. 226, M. P. k. 226v., P. K. k. 226v., D. G. k. 226v., S. R. k. 226v.-227, I. S. k. 227, M. M. k. 228, K. K. k. 252v.-253, M. O. k. 253, zeznania M. S. w sprawie o rozwód k. 86 w aktach sprawy sygn. VI RC 75/12, zeznania stron k. 341v.-342, 342v.-343)

G. S. zamieszkiwał w mieszkaniu stron przy ul. (...) z synem do maja 2015 r., kiedy to syn stron przeszedł pod opiekę matki M. S. (1). W związku z koniecznością uiszczania oprócz dotychczasowych opłat również alimentów na rzecz syna, powód (pozwany wzajemny) wyprowadził się z ww. lokalu i w maju tego roku zamieszkał u rodziców ówczesnej swojej partnerki, a obecnej żony, w L.. Nie ponosił kosztów na ich rzecz, jedynie pomagał jej ojcu w pracy w warsztacie. Aby uzyskać środki na pokrycie kosztów utrzymania lokalu przy ul. (...) i spłatę rat kredytu, w porozumieniu z pozwaną (powódką wzajemną) wspólnie wynajęli oni mieszkanie. Uzyskane pieniądze z tytułu czynszu powód przeznaczał w całości na spłatę rat kredytu. W dniu 01 marca 2017 r. G. S. zawarł już sam umowę najmu mieszkania stron za 650,00 zł. miesięcznie. W umowie tej ustalono również, że z tytułu wszelkich kosztów i świadczeń, związanych z eksploatacją lokalu, przez czas trwania umowy najemca ponosić będzie koszty w kwocie 320,00 zł. miesięcznie. M. S. (1) po ustaniu wspólności małżeńskiej stron nie ponosiła żadnych kosztów utrzymania mieszkania przy ul. (...).

(dowód: umowa najmu k. 321, zeznania stron k. 341v.-342, 342v.-343)

W okresie od 01 listopada 2012 r. do 30 października 2015 r. wysokość stawek czynszowych była względnie stabilna. Rynkowa stawka czynszu najmu, uzyskiwana za wynajem lokali podobnych do lokalu stron przy ul. (...) w O. wynosiła wówczas miesięcznie 733,00 zł. netto. Kwota ta nie obejmowała opłat, związanych z eksploatacją mieszkania.

(dowód: opinia biegłego k. 266-280)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo G. S. Sąd uznał co do zasady za uzasadnione, natomiast powództwo wzajemne – jedynie w części.

Bezsporne w sprawie było, że strony w czasie trwania małżeństwa nabyły spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O., przy czym nabycie to nastąpiło ze środków, uzyskanych na podstawie umowy o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r. w kwocie 190.000,00 zł., indeksowany do waluty obcej (...), zawartej na okres 360

miesiący. Poza sporem było też, że po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej na skutek orzeczenia rozwodu, tj. począwszy od września 2012 r. do lutego 2015 r. raty kredytu spłacał wyłącznie G. S.. Wysokość tych rat i jednocześnie dokonanych spłat z tego tytułu, udokumentowanych dołączonymi do pozwu dowodami przelewu na rzecz banku, również nie była między stronami sporna.

W przypadku pozwu głównego strona pozwana kwestionowała samą zasadę dochodzenia roszczenia. Pozwana powoływała się przy tym na okoliczność, że powód korzysta samodzielnie z rzeczy wspólnej, w związku z czym obowiązany jest do samodzielnego ponoszenia ciężarów jej utrzymania, tym bardziej, że wynajął on wspólny lokal i uzyskiwał dochody z czynszu, którymi nie dzielił się z nią i które mógł przeznaczyć na spłatę rat kredytu.

Punktem wyjścia w niniejszej sprawie jest stwierdzenie, że przedmiotem wspólności stron jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, czyli ograniczone prawo rzeczowe, a nie własność. Przepisy ustawy Kodeks cywilny, ani przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. 2013, 1222 ze zm.), nie zawierają norm, regulujących kwestie, związane ze wspólnością ww. prawa i wzajemnymi stosunkami i rozliczeniami osób współuprawnionych. W związku z tym nie powinno budzić wątpliwości, że zagadnienia te należy oceniać i rozstrzygać, posilując się przepisami kodeksu cywilnego o współwłasności. Sam ustawodawca czyni wyraźne odesłania do stosowania przepisów, regulujących własność, w przypadku ograniczonych praw rzeczowych, np. w art. 245 § 1 k.c., czy art. 251 k.c.

W związku z powyższym przytoczyć należy unormowania z art. 206 k.c. i art. 207 k.c.

Zgodnie z art. 206 k.c., każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Natomiast przepis art. 207 k.c. stanowi, że pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną.

Przepis art. 207 k.c. ma charakter dyspozytywny, znajduje więc zastosowanie wtedy, gdy współwłaściciele w umowie nie postanowili inaczej. Zasadą jest, że współwłaściciele w stosunku do wielkości udziałów ponoszą wydatki i ciężary, związane z rzeczą wspólną. Wydatki, o których mowa w art. 207 k.c., są związane z rzeczą wspólną, jeżeli potrzeba ich poniesienia wynika z normalnej eksploatacji i zasad prawidłowej gospodarki. Należą do nich zarówno wydatki konieczne, jak i użyteczne, chyba że te ostatnie służą tylko dla wygody jednego lub kilku współwłaścicieli i zostały poniesione tylko w jego (ich) interesie. Współwłaściciele ponoszą również - stosownie do wielkości udziałów - ciężary, związane z rzeczą wspólną. Chodzi zaś o ciężary nie stanowiące nakładów na rzecz, jednak obarczające współwłaścicieli. Wśród nich wskazuje się ciężary publiczne (podatki oraz inne ciężary), a także gospodarcze ciężary prywatne (zwłaszcza ubezpieczenia). Współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną, choćby początkowo pokrył je jeden ze współwłaścicieli. Współwłaścicielowi, ponoszącemu koszty, służy roszczenie o zapłatę (o refundację) w stosunku do pozostałych.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że spłata rat kredytu, zaciągniętego wspólnie na pokrycie kosztów nabycia prawa do lokalu, stanowi niewątpliwie ciężar w rozumieniu powołanego art. 207 k.c., a więc w konsekwencji powinien być on poniesiony przez wszystkich współuprawnionych stosownie do wielkości ich udziałów. Bez znaczenia jest przy tym, kto korzysta z rzeczy wspólnej, bowiem spłata kredytu nie jest związana z korzystaniem z rzeczy wspólnej i nie służy zaspokojeniu potrzeb, czy tym bardziej wygodzie jednego ze współuprawnionych, nawet jeżeli używa on wspólną rzecz z wyłączeniem pozostałych.

Chybiony jest w związku z tym zarzut pozwanej, zgodnie z którym skoro powód korzystał samodzielnie z rzeczy wspólnej, obowiązany jest do samodzielnego ponoszenia ciężarów jej utrzymania. Powołany przez nią wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 marca 2013 r., I ACa 847/12, odnosi się do zgoła innego stanu faktycznego i nie przystaje do realiów niniejszej sprawy. Niezasadny jest również zarzut pozwanej, że powód wynajął wspólny lokal i uzyskiwał dochody z czynszu, którymi nie dzielił się z nią i które mógł przeznaczyć na spłatę rat kredytu. Na uwagę zasługuje okoliczność, że powód dochodzi zwrotu za uiszczone raty kredytu za okres do maja 2015 r., a lokal został

wynajęty właśnie dopiero od maja 2015 r. Zatem w czasie, objętym pozwem, lokal przy ul. (...) nie był przedmiotem najmu.

Dla zasadności roszczenia powoda nie ma również znaczenia, w jakich okolicznościach doszło do opuszczenia mieszkania stron przez pozwaną, tj. czy nastąpiło to dobrowolnie, czy też była ona do tego zmuszona. Jak już wskazano, spłata rat kredytu nie stanowi kosztów utrzymania, które obciążają jedynie tego ze współuprawnionych, który z rzeczy wspólnej korzysta z wyłączeniem pozostałych uprawnionych.

W związku z powyższym, na podstawie art. 207 in fine k.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda połowę poniesionych przez niego i udowodnionych wydatków z tytułu spłaty kredytu. Powód przedłożył dowody na uiszczenie kwoty 32.928,56 zł., zatem należna mu kwota to 16.464,28 zł. W pozostałej części, tj. co do 254,42 zł., powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione, zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c., regulującego rozkład ciężaru dowodu. (vide: pkt 1 i 2 wyroku)

O kosztach procesu w zakresie pozwu głównego orzeczono na mocy art. 100 zd. 2 k.p.c., wkładając na pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, uznając, że powód uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania (tj. co do kwoty 254,42 zł.). Na koszty procesu składa się opłata od pozwu, wynosząca 836,00 zł., opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400,00 zł. stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej urzędowi (Dz.U. 2013, poz. 461 ze zm.).

Odnośnie pozwu wzajemnego, Sąd miał na uwadze różne podstawy faktyczne i prawne, na których powódka wzajemna oparła swoje żądania.

I tak, domagając się zasądzenia od pozwanego wzajemnego kwoty 28.200,00 zł., powołała się ona na pozbawienie jej przez niego możliwości zamieszkania we wspólnym mieszkaniu, przez co zmuszona była do wynajęcia innego lokalu w okresie od dnia 01 listopada 2012 r. do dnia 30 października 2015 r. Z tego tytułu dochodziła ona zwrotu kosztów w łącznej wysokości 28.200,00 zł. Wyjaśniła przy tym, że kwota ta stanowi wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego wzajemnego ze wspólnej rzeczy z wyłączeniem jej jako współwłaścicielki, a podstawą prawną jej żądania są przepisy art. 207 k.c., art. 206 k.c., art. 224 k.c. i art. 225 k.c. (odpowiedź na pozew i pozew wzajemny k. 79-85). Natomiast rozszerzając powództwo wzajemne pismem z dnia 09 maja 2017 r. w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego wzajemnie G. S. kwoty 16.200,00 zł., podała ona, że w okresie od dnia 01 listopada 2015 r. do dnia 18 kwietnia 2017 r., tj. od dnia złożenia pozwu wzajemnego, poniosła koszty wynajmu mieszkania przy ul. (...) w O.: 900,00 zł. miesięcznie przez okres 18 miesięcy. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego wzajemnego wskazała przepis art. 415 k.c. Argumentowała, że pozwany wzajemny swoim bezprawnym zachowaniem doprowadził do powstania szkody, polegającej na pozbawieniu jej możliwości korzystania ze wspólnego lokalu, co wiązało się z koniecznością uiszczania przez nią czynszu najmu innego lokalu.

Do pierwszego roszczenia zastosowanie mają powołane już art. 206 k.c. i 207 k.c., a także art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. Na uwagę zasługuje tu stanowisko i rozważania, poczynione przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów tego Sądu z dnia 19 marca 2013 r., III CZP 88/12:

„Z definicji współwłasności zawartej w art. 195 k.c. wynika, że ten stosunek prawnorzeczowy ma trzy podstawowe cechy: jedność przedmiotu, wielość podmiotów i niepodzielność wspólnego prawa. Określenie, że w wypadku współwłasności prawo własności przysługuje kilku osobom niepodzielnie, oznacza, iż pomimo istnienia takiej współwłasności rzecz nie jest podzielona i żadnemu ze współwłaścicieli nie przysługuje wyłączne prawo do jej fizycznie określonej części; przeciwnie, każdy ze współwłaścicieli ma jednakowe prawo do całej rzeczy, ograniczone jedynie takim samym prawem innych współwłaścicieli. (...) W art. 206 k.c. ustawodawca rozróżnił "współposiadanie" oraz "korzystanie", nawiązał więc do ujmowanej tradycyjnie tzw. triady uprawnień właściciela, wśród których wyodrębnione jest posiadanie (ius possidendi). (...) Do atrybutu korzystania z rzeczy tradycyjnie zalicza się uprawnienia do posiadania (ius possidendi), do używania rzeczy (ius utendi), do pobierania pożytków i innych przychodów z rzeczy (ius fruendi) oraz do dyspozycji faktycznych (ius abutendi). Zgodnie więc z tradycją, prawo do

używania rzeczy jest wyodrębnione od prawa do pobierania pożytków i innych przychodów z rzeczy. (...) Ze względu na to, że art. 206 k.c. dotyczy współwłasności w częściach ułamkowych, zawarte w nim wyrażenie "współposiadanie" oznacza łączne władanie do niepodzielnej ręki (pro indiviso). Polega ono na wykonywaniu władztwa faktycznego nad rzeczą przez kilka osób, jak to czynią współwłaściciele w częściach ułamkowych, a więc w sytuacji, w której każdy z nich uważa się - i daje temu wyraz - za takiego współwłaściciela rzeczy. (...) Przysługujące w stosunku wewnętrznym współwłasności uprawnienie do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej jest niezależne od wielkości udziału we własności. Uwzględniając, że współwłasność jest postacią własności oraz że samo brzmienie art. 206 k.c. nie uzależnia uprawnienia, o którym w nim mowa, od określonych właściwości rzeczy wspólnej, nasuwa się wniosek, iż współposiadaczowi w każdym przypadku pozbawienia go posiadania lub niedopuszczenia go do współposiadania przysługuje na podstawie art. 222 § 1 w związku z art. 206 k.c. przeciwko współposiadaczowi - naruszcycielowi, dochodzone w procesie, roszczenie o dopuszczenie do posiadania na zasadach określonych w art. 206 k.c. (vindicatio partis). (...) Określone w art. 206 k.c. uprawnienie do współposiadania i korzystania wspólnie z innymi z całej rzeczy ma charakter bezwzględny w tym sensie, że jest ono skuteczne w stosunku do wszystkich podmiotów, także pozostałych współwłaścicieli. Uprawnienie to przysługuje zatem współwłaścicielowi, chociażby nawet stronił od ponoszenia ciężarów i nakładów na rzecz. (...) Trafnie więc w uchwałach z dnia 10 maja 2006 r., III CZP 9/06, oraz z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 3/08 (OSNC 2009, nr 4, poz. 53) stwierdzono, że współwłaściciel, który pozbawia innego współwłaściciela współposiadania i korzystania z rzeczy w sposób określony w art. 206 k.c., narusza jego uprawnienie wynikające ze współwłasności, a sam w zakresie, w jakim posiada rzecz i korzysta z niej w sposób wyłączający współposiadanie i korzystanie innych współwłaścicieli rzeczy, działa bezprawnie.

W ramach unormowania zawartego w art. 206 k.c. nie można racjonalnie wywodzić uprawnienia współwłaścicieli do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej "w granicach udziału" lub "ponad udział"; współwłaścicielowi nie przysługuje prawo do określonej części rzeczy wspólnej, lecz prawo do posiadania całej rzeczy. (...) Nie jest bezprawne w rozumieniu art. 206 k.c. współposiadanie i korzystanie z rzeczy wspólnej, gdy jeden ze współwłaścicieli zrezygnuje z wykonywania tego uprawnienia na rzecz innego lub innych współwłaścicieli. W literaturze podniesiono, że zrzeczenie to powinno być wyraźne, tj. że nie można go domniemywać z samego faktu niewykonywania władztwa. (...) Przystępując do analizy spornej w literaturze i judykaturze kwestii istnienia roszczenia współwłaściciela (współwłaścicieli) o rozliczenie uzyskanej korzyści za niezgodne z określonym w art. 206 k.c. współposiadanie i korzystanie przez innego współwłaściciela (współwłaścicieli) z rzeczy wspólnej, trzeba na wstępie zauważyć, że odpowiedź pozytywna wynika już częściowo z poczynionych uwag. (...) W literaturze trafnie zwrócono uwagę, że poza zakresem pożytków i innych przychodów z rzeczy wspólnej (art. 207 k.c.) pozostają inne korzyści, np. płynące z używania lokali, rzeczy lub też stanowiące "korzyści osobiste". Poza tym podniesiono, że te inne korzyści to szeroko rozumiane zyski wynikające z używania rzeczy obejmujące także zmniejszenie wydatków, np. właściciel zabudowanej nieruchomości nie płaci czynszu za najem pomieszczeń od osób trzecich, ponieważ zajmuje własną nieruchomość. (...) W literaturze trafnie podnosi się, że umieszczenie art. 195-221 w tytule I (...), książki drugiej kodeksu cywilnego wskazuje na to, że współwłasność jest własnością rzeczy, która przysługuje niepodzielnie kilku osobom (art. 195 k.c.), w związku z czym do współwłasności w częściach ułamkowych mają odpowiednie zastosowanie przepisy o własności, w tym o jej ochronie (art. 222-231 k.c.). Z tego powodu w razie naruszenia uprawnienia współwłaściciela do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej (art. 206 k.c.) przysługuje mu wobec współwłaściciela, który dopuścił się takiego bezprawnego działania, także roszczenie uzupełniające określone w art. 224 § 2 lub w art. 225 k.c. (...) Odrębne unormowanie roszczenia współwłaściciela przeciwko innemu współwłaścicielowi o wynagrodzenie za naruszenie uprawnienia do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej było zbędne i niecelowe, gdyż ustawodawca uznał, że powinno ono zostać rozliczone w sposób, który wynika z istoty władztwa bezpośredniego i łącznego wspólnej rzeczy. (...) dopóki współwłaściciele korzystają ze wspólnej rzeczy zgodnie z ich wolą wyrażoną nawet w sposób konkludentny, dopóty ich współposiadanie i korzystanie z rzeczy nie narusza art. 206 k.c. Oświadczenie woli wyrażające zgodę na sposób korzystania lub na podział do korzystania z rzeczy wspólnej może być składane przez poszczególnych współwłaścicieli w różnym czasie i nie wymaga żadnej formy szczególnej. (...) Roszczenie o wynagrodzenie za bezprawne korzystanie z rzeczy wspólnej przez innego współwłaściciela może być dochodzone zarówno obok roszczenia o zwrot pożytków (art. 207 k.c.), jak i samodzielnie, nawet wtedy, gdy żadne pożytki lub inne przychody nie zostały przez bezprawnie władającego współwłaściciela pobrane. Taki współwłaściciel

pozbawiony lub bezprawnie niedopuszczony do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej może też dochodzić zarówno dopuszczenia do współposiadania, jak i wynagrodzenia za bezprawne korzystanie z rzeczy przez innych współwłaścicieli, gdyż takie roszczenie, jeżeli powstanie, ma charakter samodzielny, a nie akcesoryjny. (...)

W orzecznictwie nie wywołał wątpliwości pogląd, że o wysokości należnego uprawnionemu współwłaścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy oraz czas bezprawnego współposiadania i korzystania z rzeczy przez innego współwłaściciela (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1984 r., III CZP 20/84, OSNCP 1984, nr 12, poz. 209, z dnia 7 stycznia 1998 r., III CZP 62/97, OSNC 1998, nr 6, poz. 91 i z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 3/08, OSNC 2009, nr 4, poz. 53 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 273/03, niepubl.).”

Podzielając przytoczony pogląd, Sąd orzekający uznał za częściowo zasadne roszczenie powódki wzajemnej w zakresie należnego jej wynagrodzenia za pozbawienie jej możliwości korzystania ze wspólnego mieszkania stron. Przy czym podstawą ustalenia tego wynagrodzenia powinny być – jak to wskazał Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale – stawki rynkowe czynszu najmu lokalu, odpowiadającego lokalowi stron, bez uwzględnienia opłat, związanych z eksploatacją mieszkania. W związku z tym, że kwestia ta była sporna między stronami, a jej rozstrzygnięcie wymagało wiadomości specjalnych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność określenia rynkowej stawki czynszu najmu lokalu przy ul. (...) w okresie od dnia 01 listopada 2012 r. do dnia 30 października 2015 r., tj. w okresie, objętym żądaniem pozwu wzajemnego z dnia 30 października 2015 r. Biegły zaopiniował, że przedmiotowa stawka czynszowa wynosi 733,00 zł. za miesiąc (vide: opinia k. 265-280). Sąd podzielił opinię. Biegły sporządził ją zgodnie z zakreśloną tezą dowodową, jest ona jasna, logiczna i spójna oraz odpowiada na zasadnicze kwestie wymagające wiadomości specjalnych. Rzetelność i bezstronność biegłego oraz jego kwalifikacje nie budziły wątpliwości.

W konsekwencji, uznając częściowo zasadność żądania powódki wzajemnej w zakresie żądania wynagrodzenia za bezprawne pozbawienie jej możliwości korzystania ze wspólnego mieszkania stron, Sąd zasądził z tego tytułu na jej rzecz kwotę 10.995,00 zł., którą ustalił w następujący sposób:

Powódka wzajemna dochodziła wynagrodzenia za okres od 01 listopada 2012 r. do 30 października 2015 r. Przy czym Sąd uwzględnił roszczenie za okres od 01 listopada 2012 r. do 30 kwietnia 2015 r., tj. za 30 miesięcy (2 miesiące 2012 r. + 12 miesięcy 2013 r. + 12 miesięcy 2014 r. + 4 miesiące 2015 r. = 30 miesięcy). Stawka czynszu, wyliczona przez biegłego, to 733,00 zł. miesięcznie, z czego 1/2 (taki udział ma powódka wzajemna we wspólnym prawie) to 366,50 zł. Zatem 30 miesięcy po 366,50 zł. daje w sumie 10.995,00 zł. Sąd uznał za miarodajne przyjęcie jako podstawy wyliczenia stawki ustalonej przez biegłego, a nie faktycznie poniesionych przez powódkę wzajemną kosztów wynajęcia stacji, bowiem skoro przedmiotem roszczenia jest wynagrodzenie za pozbawienie jej możliwości korzystania ze wspólnego mieszkania stron, nie można było – w ocenie Sądu – oderwać wysokości tego wynagrodzenia od wysokości czynszu za lokal, będący rzeczą wspólną stron, i zastosować stawek czynszu, który płaciła powódka wzajemna za zupełnie inne lokale. Tym bardziej, że z niezrozumiałych przyczyn domagała się ona zasądzenia z tego tytułu całości czynszu, podczas gdy z wyjątkiem listopada i grudnia 2012 r. lokale wynajmowała z ówczesnym swoim partnerem, który z oczywistych względów winien partycypować w powyższych kosztach.

W pozostałym zakresie, tj. za okres od 01 maja 2015 r. do 30 października 2015 r., Sąd uznał żądanie powódki wzajemnej za pozbawione podstaw, bowiem w tym czasie odpadła przesłanka w postaci bezprawnego pozbawienia powódki wzajemnej współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej przez pozwanego wzajemnego, skoro M. S. (1) wyraziła zgodę na wynajęcie lokalu przy ul. (...). Tym samym od tego momentu nie można mówić o naruszeniu przez pozwanego wzajemnego art. 206 k.c.

Odnośnie żądania powódki wzajemnej zasądzenia kwoty 16.200,00 zł. (pismo k. 302-303), jako podstawę roszczenia podała ona odpowiedzialność deliktową pozwanego wzajemnego z art. 415 k.c., zgodnie z którym, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne, dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361–363 k.c.). Jednak zważywszy na specyfikę deliktów, ustawodawca musiał wskazać reguły przypisania indywidualnie określonym podmiotom obowiązku naprawienia szkody, wyrządzonej czynem niedozwolonym, a więc sposób ustalenia dłużnika.

Powołany przepis stanowi, że sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy, której pojęcia ustawodawca nie zdefiniował. W judykaturze i piśmiennictwie upowszechnił się pogląd, wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny (albo ujmujący winę w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym). Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa. W nowszym piśmiennictwie dominuje stanowisko, wskazujące dwa znamiona czynu: przedmiotową i podmiotową niewłaściwość postępowania i ograniczające pojęcie winy do elementu, kwalifikującego zachowanie szkodzące wyłącznie z uwagi na cechy podmiotowe sprawcy (por. zwłaszcza M. Sośniak, *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, Kraków 1959, s. 78 i n.; A. Szpunar, *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947, s. 112 i n.; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wina jako podstawa odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych*, SPE 1969, vol. II, s. 90; P. Machnikowski (w:) *System prawa prywatnego*, t. 6, s. 423 i n.; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania*, 2012, nb 498; Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, *Komentarz*, t. I, 2011, art. 415, nb 15–16; G. Bieniek (w:) G. Bieniek, *Komentarz*, t. I, 2009, s. 297–298; W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, *Komentarz*, 2013, art. 415, nb 11).

Niewłaściwość przedmiotowa, czyli bezprawność, stanowi przesłankę uznania zachowania za zawinione, ponieważ jako zawinione mogą być kwalifikowane wyłącznie zachowania bezprawne. W niektórych sytuacjach zachowanie podmiotu nie może być uznane za bezprawne, mimo że narusza zakaz lub nakaz o charakterze powszechnym, ustanowiony normami prawnymi lub moralnymi. Sytuacje te są następstwem okoliczności, które uniemożliwiają przypisanie zachowaniu podmiotu cechy bezprawności i określane są mianem „okoliczności wyłączających bezprawność”. Jest to np. obrona konieczna, stan wyższej konieczności, dozwolona samopomoc oraz inne sytuacje, związane z wykonywaniem uprawnień. Uchylenie bezprawności może też być następstwem zaistnienia innych sytuacji, nieuregulowanych w kodeksie cywilnym, takich jak np. zgoda poszkodowanego.

Zgoda poszkodowanego polega na zezwoleniu przez podmiot na naruszenie w przyszłości jego dóbr, prawnie chronionych. Jest ona równoznaczna z akceptacją ewentualnych konsekwencji tych naruszeń w postaci szkody. Udzielający zgody musi mieć świadomość naruszeń, na jakie przyzwala, i konsekwencji, które mogą być ich następstwem. W przeciwnym wypadku jego zgoda jest nieskuteczna (por. wyrok SN z dnia 5 września 1980 r., II CR 280/80, OSP 1981, z. 10, poz. 170). Uchylenie bezprawności dotyczy wyłącznie czynów, objętych zakresem wyrażonej zgody, i obejmuje wyłącznie przyzwolenie na zachowania podejmowane z należytą starannością, a tym samym podmiot udzielający zgody akceptuje wyłącznie te uszczerbki, które mogą zaistnieć mimo starannego działania sprawcy.

Przepis art. 415 k.c. dla przypisania odpowiedzialności deliktowej wymaga nie tylko ustalenia bezprawności zachowania sprawcy, lecz także jego winy, określanej subiektywną przesłanką odpowiedzialności. Chodzi o podmiotową niewłaściwość postępowania, ponieważ oceniane jest zachowanie szkodzące wyłącznie z uwagi na cechy podmiotowe sprawcy. Powszechnie przyjmuje się przy tym tzw. normatywną koncepcję winy, uznającą winę za ujemną ocenę zachowania podmiotu, umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji. Przypisanie winy polega więc na analizie, a następnie wyrażeniu dezaprobaty dla stanu przeżyć psychicznych sprawcy. Negatywna ocena konkretnego zachowania sprawcy jest następstwem zbadania sfery przeżyć podmiotu i konstatacji, że można mu postawić zarzut podjęcia w danej sytuacji niewłaściwej decyzji, ponieważ dopuścił się zachowania bezprawnego, umyślnie lub wskutek niedbalstwa, chociaż mógł zachować się inaczej.



Wina jest bezsporna, jeżeli sprawca dopuszcza się umyślnie czynu bezprawnego. Ma on wówczas zamiar naruszenia obowiązujących nakazów lub zakazów, chce je przekroczyć (zamiar bezpośredni) albo przewiduje taką możliwość i godzi się na ten skutek (zamiar ewentualny). Trudniejsza jest ocena, jeżeli sprawca nie kieruje się zamiarem zachowania bezprawnego. Winę nieumyślną sprawcy uznaje się w dwóch sytuacjach. Z dezaprobatą spotyka się zachowanie, gdy sprawca nie chce postępować bezprawnie i chociaż przewiduje taką możliwość, nie godzi się na ten skutek, bezpodstawnie sądząc, że go uniknie (lekkomyślność, rażące niedbalstwo). Ujemna ocena dotyczy także sytuacji, gdy sprawca jest nieświadomy tego, że jego zachowanie może być bezprawne, chociaż miał możliwość i powinnośc dokonania właściwej oceny sytuacji, gdyby działał z dostateczną starannością (niedbalstwo). Zarzut winy nieumyślnej można postawić sprawcy tylko wówczas, gdy ustalimy naganność decyzji, jaką sprawca podjął w konkretnej sytuacji, nieświadomy możliwości bezprawnego zachowania albo bezpodstawnie sądząc, że go uniknie. Za niedbałe trzeba uznać np. postępowanie sprawcy, które nie było konieczne i zostało podjęte dobrowolnie, przy świadomości występujących ograniczeń.

W świetle powyższego – w ocenie Sądu – brak podstaw do przypisania pozwanemu wzajemnemu odpowiedzialności deliktowej, bowiem nie ziściła się jedna z niezbędnych jej przesłanek, jaką jest wina. Wynika to z faktu – po pierwsze, że zgoda powódki wzajemnej na wynajęcie lokalu stron uchyła bezprawność czynu (podobnie jak w przypadku odpowiedzialności z art. 206 k.c., o czym była mowa wyżej), a po wtóre: nie można zdaniem Sądu postawić pozwanemu wzajemnemu zarzutu naganności jego decyzji, jaką podjął. Odnieść się przy tym należy do okoliczności niniejszej sprawy: pozwany wzajemny powodowany był poczuciem odpowiedzialności za spłatę wspólnego zobowiązania stron, chęcią uniknięcia negatywnych konsekwencji popadnięcia w zwłokę w płatności rat, mając świadomość, że może to doprowadzić nawet do wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Zachowania pozwanego wzajemnego, podyktowane powyższym, nie mogą, zdaniem Sądu, być rozpatrywane jako naganne, tym bardziej, że miały one na celu zapobieżenie ujemnym skutkom niespłacania kredytu, które przecież – co nie powinno budzić wątpliwości – dotknęłyby nie tylko jego samego, ale również powódkę wzajemną.

W rezultacie powyższego, Sąd oddalił powództwo wzajemne ponad kwotę 10.995,00 zł. (pkt 5 wyroku)

O kosztach procesu w zakresie powództwa wzajemnego orzeczono, jak w punkcie 6 wyroku, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., tj. stosunkowo rozdzielając je pomiędzy stronami. Powódka wzajemna była zwolniona od kosztów sądowych w całości (vide: postanowienie z dnia 03 listopada 2015 r. k. 131), zatem poniesione przez nią koszty to opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. i wynagrodzenie pełnomocnika, wynoszące 2.400,00 zł. (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 490 ze zm.). Ponieważ wygrała ona w 24,76%, należne jej koszty to 598,45 zł. (2.417,00 zł. x 24,76%). Pozwany wzajemny poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,00 zł. (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej urzędu (Dz.U. 2013, poz. 461 ze zm.). Wygrał on w 75,24%, należą mu się w związku z tym koszty w kwocie 1.805,76 zł. (2.400,00 zł. x 75,24%). W rezultacie Sąd zasądził na jego rzecz tytułem kosztów procesu z powództwa wzajemnego 1.207,31 zł. (1.805,76 zł. – 598,45 zł.).

O kosztach sądowych orzeczono w punkcie 7 wyroku na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 623) w zw. z art. 100 k.p.c., nakazując ściągnąć od G. S. – pozwanego wzajemnego, kwotę 855,71 zł. Koszty sądowe to opłata od pozwu wzajemnego w wysokości 1.410,00 zł., opłata od rozszerzonego powództwa wzajemnego w kwocie 810,00 zł., wynagrodzenie biegłego sądowego, wynoszące 1.219,02 zł. (k. 292) oraz opłata kancelaryjna za wydany protokół rozprawy 17,00 zł. (k. 235), łącznie 3.456,02 zł. G. S. w zakresie powództwa wzajemnego przegrał w 24,76%, zatem należało od niego zasądzić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 855,71 zł. (3.456,02 zł. x 24,76%)

Rozstrzygnięcie Sąd oparł na dowodach, zaferowanych przez strony. Sąd dał wiarę złożonym dokumentom, tym bardziej, że ich wiarygodność nie była przez strony kwestionowana. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. S. (4), M. P. (2), P. K. (2) i D. G. (2), bowiem są to osoby, których kontakt z pozwaną (powódką wzajemną) ograniczał

się do kwestii wynajmowania lokali, nie były one zaangażowane po żadnej ze stron. Ich prawdziwość nie budziła zastrzeżeń. Sąd uznał za wiarygodne również zeznania świadków J. C. i A. C.. Sąd ocenił je jako spontaniczne i szczerze. Oceniając zeznania świadków I. S. (2), S. R. (2) i M. W. Sąd miał na uwadze, że znają one okoliczności sprawy głównie z relacji pozwanej (powódki wzajemnej). W związku z tym Sąd podszedł do nich z pewną ostrożnością, mając na uwadze, że w sprawie o rozwód M. S. (1) odmiennie niż w niniejszym postępowaniu podawała przyczyny i okoliczności opuszczenia wspólnego mieszkania stron. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadków K. K. (2) i M. O. (2), bratowej i siostry pozwanej (powódki wzajemnej). Sąd uznał za godne wiary zeznania świadków M. M. (2) i A. K., które jednak nie wniosły wiele do sprawy, podobnie jak zeznania P. K. (3) i Ł. C.. Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować zeznania małoletniego syna stron S. S.. Odnośnie zeznań stron, Sąd dał wiarę zeznaniom powoda (pozwanego wzajemnego), były one bowiem konsekwentne i spójne. Natomiast zeznania pozwanej (powódki wzajemnej) Sąd ocenił przez pryzmat jej odmiennej relacji w toku sprawy o rozwód. Niewątpliwie pomiędzy stronami istniał konflikt, który ostatecznie zakończył się rozpadem ich małżeństwa i rozwodem. Okoliczności te miały jednakże drugorzędne znaczenie w niniejszej sprawie.

SSR Agnieszka Brzoskowska